

Dziecko nie rodzi się czytelnikiem. Potrzebuje dorosłego, który pokaże mu, że książka może być źródłem bliskości, zabawy, rozmowy i wspólnego odkrywania świata. Tegoroczna edycja kampanii #TataTeżCzyta, realizowanej przez Fundację Powszechnego Czytania przy wsparciu marki Lajkonik, przypomina, że wspólne czytanie rozwija mózg dziecka - ale zaczyna się od relacji, głosu i obecności dorosłego.

Według najnowszych danych Biblioteki Narodowej w 2025 roku lekturę co najmniej jednej książki w ciągu roku zadeklarowało 41% Polek i Polaków powyżej 15. roku życia. Wśród kobiet odsetek ten wyniósł 47%, a wśród mężczyzn 34%. Biblioteka Narodowa podkreśla, że „nikt nie rodzi się czytelnikiem”, a nawyki czytelnicze kształtują się przede wszystkim w domu i najbliższym otoczeniu.

To właśnie z tej myśli wyrasta tegoroczna edycja kampanii #TataTeżCzyta. Jej hasło „bo czytanie rozwija mózg” zwraca uwagę na fakt, że wspólna lektura wspiera rozwój języka, pamięci, wyobraźni i kompetencji emocjonalnych.

Czytanie zaczyna się od dorosłego

Wpływ czytania na rozwój dziecka zaczyna się od dorosłego, który bierze książkę do ręki, czyta na głos i tworzy wokół lektury dobre doświadczenie. Dla dziecka książka staje się atrakcyjna wtedy, gdy kojarzy się z bliskością, ciekawością i przyjemnością.

Regularność sprawia, że wspólne czytanie może stać się naturalnym rytuałem. Szczególne znaczenie ma tu zaangażowanie ojców - tata czytający dziecku daje mu swój głos, uwagę i obecność, wspierając rozwój oraz dobre skojarzenia z książką.

Jak zacząć czytać z dzieckiem?

Prosty przepis:

1. Czytaj codziennie - ważniejsza od długości jest regularność.
2. 15 minut wystarczy - krótki rytuał może stać się ważnym momentem dnia.
3. Wybierz historię, którą lubi dziecko - książka powinna kojarzyć się z ciekawością i przyjemnością.
4. Zadbaj o ciszę i bliskość - odłóż telefon i daj dziecku pełną uwagę.
5. Rozmawiaj o tym, co czytacie - pytaj, tłumacz emocje bohaterów, zatrzymuj się przy ilustracjach.
6. Doceniaj małe odkrycia - nowe słowo, pytanie czy skojarzenie pokazują, że historia pracuje w wyobraźni dziecka.

Co dzieje się, gdy dziecko słucha historii?

Kiedy dziecko słucha historii, śledzi losy bohaterów, próbuje zrozumieć ich decyzje i emocje, zapamiętuje wydarzenia, przewiduje, co może wydarzyć się dalej, i poznaje nowe słowa. Książka staje się więc nie tylko źródłem wiedzy, ale też pretekstem do rozmowy i wspólnego przeżywania.

- Czytanie dziecku jest jedną z najprostszych form wspierania jego rozwoju. Nie wymaga specjalnych narzędzi ani dużej ilości czasu. Wystarczy obecność dorosłego, książka i gotowość do wspólnego przeżywania historii. Dla dziecka to moment bliskości, ale także ważna stymulacja języka, wyobraźni,

#TataTeżCzyta

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: czwartek, 28, maj 2026 11:21

Tomasz Smaś

Odśrody: 114

pamięci i emocji - mówi Aleksandra Strzelecka, ekspertka ds. komunikacji, Fundacja Powszechnego Czytania.

Kampania #TataTeżCzyta zachęca ojców, dziadków, wujków i opiekunów, by włączali czytanie do codziennych rytuałów. Nie chodzi o idealne interpretowanie bajek, ale o regularność, obecność i dobre doświadczenie z książką.

W ramach kampanii dostępna jest bezpłatna broszura „Supermoc książek. #TataTeżCzyta” z praktycznymi wskazówkami dla dorosłych oraz rekomendacjami książek dopasowanych do różnych etapów rozwoju dziecka. Broszura jest dostępna bezpłatnie na stronie: www.tatatezczyta.pl.

Kilka minut, które mogą zostać z dzieckiem na lata

#TataTeżCzyta przypomina, że czytanie nie musi być skomplikowanym projektem edukacyjnym. Wystarczy jedna książka, jedna historia i kilka minut dziennie, by dziecko mogło doświadczać lektury w atmosferze bliskości, ciekawości i przyjemności.

Bo kiedy tata czyta, dziecko słucha nie tylko historii. Słyszy głos, który daje mu uwagę, poznaje słowa, emocje i relacje. A książka staje się czymś bliskim, dobrym i ważnym.

Źródło: papmediaroom